

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracyi.

Staraniem Redakcyi a nakładem Administracyi „Gazety Lwowskiej“ wydany został zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracyi „Gazety Lwowskiej“ po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany.

(z przesyłką pocztową franko: 4 zł. 45 c. w. a.)

Cena księgarska: 5 zł. 25 c., główny skład w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, plac śgo Ducha.

Część urzędowa.

Jego Excelencya pan minister sprawiedliwości przeniósł na własne żądanie adjunkta sądu powiatowego w Leżajsku Franciszka Ksawerego Homme w tym samym charakterze do sądu powiatowego w Przeworsku i mianował auskultanta Franciszka Sawickiego w Nowym Sączu adjunktem sądu powiatowego w Leżajsku.

C. k. krajowa dyrekcyja skarbu nadała posadę poborcy przy ubocznym urzędzie cłowym w Berlinie Tytusowi Zajączkowskiemu poborcy urzędu cłowego w Zabrzegu.

Lwów, dnia 12. lipca 1872.

C. k. krajowa dyrekcyja skarbu mianowała Antoniego Bartoscha oficjalem podatkowym I klasy, prowizorycznym kontrolorem podatkowym III. klasy.

Lwów, dnia 28. czerwca 1872.

Gmina Tuchów, w starostwie Tarnowskim, postanowiła założyć w miejsce istniejącej szkoły tak zwanej trywialnej szkołę czteroklasową, i w tym celu zobowiązała się:

1. Utrzymywać czterech nauczycieli z następującymi płacami:

- a) pierwszy nauczyciel razem i dyrektor szkoły z płacą roczną 400 złr.;
- b) drugi nauczyciel z płacą 350 złr.;
- c) trzeci nauczyciel z płacą 300 złr.;
- d) czwarty nauczyciel z płacą 250 złr.

2. Każdemu z 4 nauczycieli płacić rocznie tytułem dodatku na pomieszkanie dziesięć procent (10 %) od płacy, a nadto Dyrektorowi na wydatki kancelaryjne i szkolne rocznie trzydzieści (30) złr.

3. Dostarczać na opał szkole drzewa ile rocznie potrzeba będzie i utrzymywać stróża do obsługi szkoły.

Prawo prezentowania nauczycieli zastrzega gmina sobie.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 4. lipca 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. „Presse“ poświęca wstępny artykuł gościnemu przyjęciu, jakiego doznał w Petersburgu J. C. W. najdostojniejszy arcyksiążę Wilhelm i wyraża przytem nadzieję, że podróż najdostojniejszego arcyksięcia wzmocni stosunki przyjaźnego sąsiedztwa pomiędzy Austrią a Rosyą, na czem niezawodnie skorzysta także pokój całej Europy.

„Neue freie Presse“ podnosząc powtórzoną przez „Wiener Abendpost“ wiadomość „Pester Lloyd“, że rząd nie myśli wcale odpowiadać na memoriał biskupów wyraża zadowolenie, że tem samem skonstatowaną została dokładnie nieprawdziwość pogłoski, jakoby rząd miał istotnie zamiar dania odpowiedzi i przy wykonaniu tego zamiaru napotkał przykre trudności. Wiadomość „Pester Lloyd“ dowodzi, że rząd nie uznaje potrzeby dania biskupom odpowiedzi na ich memoriał.

„Tagespresse“ pisze: „Wykonaniem uchwalonych na ostatniej sesji Rady państwa przedłożeń rządowych zajmuje się bardzo gorliwie ministerstwo obrony krajowej, gdyż Jego Excelencya pułkownik Horst pragnie koniecznie ukończyć reorganizacyę milicyi krajowej jeszcze przed tegorocznemi jesiennymi ćwiczeniami wojsk.

— Angielski dziennik „The Saturday Review“ poświęca sprawom wojskowym Austrii obszerny artykuł z którego podajemy następujący ustęp:

„O ile z teraźniejszości wróżyć można o przyszłości Austrii stanąć będzie mogła niebawem przy każdej sposobności do walki z pięknymi szansami zwycięstwa. Mocarstwo to stara się wszelkimi środkami podnieść cały swój aparat wojskowy do wysokiego stopnia doskonałości a poznawszy dokładnie ujemne strony dawniejszych systemów, stara się oprzeć nowy system organizacyi wojskowej na oryginalnych zasadach. Austriya zmieniła w ostatnich pięciu latach system w taktyce, ćwiczeniu, organizacyi i zaopatrzeniu wojska postępując na raz wytkniętej drodze naprzód z podziwienią godną wytrwałością. Każdy szczegół staje się tam przedmiotem najdokładniejszych studyów i ciągłych ulepszeń a fachowe wykształcenie oficerów i żołnierzy postępuje ciągle naprzód. Austriackie wojskowe zakłady edukacyjne podzielić można na trzy główne klasy (kollegia wojskowe, szkoły pułkowe, szkoły fachowe dla oficerów), z których każdą podzielić można na podrzędne działy.“

Po tych słowach zastanawia się dziennik angielski bardzo uważnie nad naturą i organizacyą wszystkich zakładów wojskowych tudzież nad organizacyą austriackiego sztabu i kończy artykuł następującemi uwagami:

„Na uwagę zasługuje głównie troskliwość z jaką austriackie władze wojskowe starają się zaznajomić każdego oficera, każdego żołnierza z obowiązkami jego powołania. Każdy żołnierz znajduje w armii austriackiej liczne sposoby wykształcenia i zachęty, która mu ułatwia posunięcie się na wyższe stopnie. Każdy stopień awansu wymaga wykształcenia osobnego rodzaju, który ma ten cel praktyczny, by żołnierze odpowiedzialnie mogli warunkom swego powołania nie obciążając się teoretycznymi i pedantycznymi formami nauki.

„Kiedy u nas rutyna i dobre zachowanie się są dostatecznymi warunkami awansu, austriacki oficer dorównać musi kolegom swoim na polu umiejętności. Najwięcej podziwiamy system, według którego fachowe wykształcenie austriackich oficerów nie spoczywa nigdy lecz owszem nieustannie naprzód postępuje. W armii austriackiej powołanie jest głównem zadaniem a wszystko zresztą zajmuje podrzędne stanowisko. Czy możemy się spodziewać, że takie zasady znajdą kiedyś uznanie także i w armii angielskiej?“

Berlin. W artykule pisma „Saturday Review“ pod tytułem: „Niemcy a Papież“ twierdzi autor, że w Niemczech niesłusznie upatrują groźbę w zwrocie mowy Papieża, w którym mówi o kolosie i jego upadku. To jednakże nie przeszkadza, ażeby nie miano zganić nieostrożnych wyrażań Papieża, któremi księciu Bismarckowi dał tak doskonały powód do prześladowania. — Dotychczas okazywano w Niemczech sympatyę dla Papieża i książę Bismarck niezawodnie nie byłby się odważył stanowczo działać przeciw niemu. Ponieważ jednakże Papież wyraził się tak groźnie, nie potrzeba się więc dziwić, że nawet katolicy, obawiając się o losy swej ojczyzny, kanclerstwo wspierają. Papież będzie teraz miał dosyć czasu do żałowania tego, co w gniewie tak nierozważnie wypowiedział. — Gdyby Papież rzeczywiście był miał nadzieję otrzymania pomocy ze strony Rosyi albo Francyi, to byłby prawdopodobnie zamilczał. Było to w interesie kościoła, aby istniejące przyjaźne stosunki z Prusami i nadal utrzymać.

Kanclerz bowiem zawsze uprzejmym dla Papieża się okazywał i zezwolił na zupełną wolność kościoła katolickiego. Papież pokazał w Anglii, gdzie większe spory religijne i większa zawiść pomiędzy katolikami a protestantami istnieje, że jak najlepiej umie postępować z rządami kacerskimi. W Niemczech zaś poświęcił, jak to dawniej uczynił jego poprzednik w 16. stuleciu, sprawy kościoła dla władzy świeckiej.

Niemcy uzyskały neutralność Włoch pod tym wa-

runkiem, że w kwestyi rzymskiej spokojnie zachowywać się będą. O tem Papież wiedział i to go też spowodowało do wypowiedzenia wojny państwu niemieckiemu. Następca Papieża narzekać będzie, że Pius IX. spraw kościoła nie miał na oku. — Te i tym podobne uwagi prasy angielskiej, jak w ogólności dzienników zagranicznych, nieprzyjających stolicy apostolskiej, podnoszą bezustannie pisma niemieckie, ażeby wykazać sympatyą zagranicy, jaką się cieszy polityka księcia Bismarcka.

Petersburg. „Gon. urząd.“ ogłasza rozporządzenie dotyczące się uzupełnienia i zmiany niektórych obowiązujących praw prasowych. Na mocy prawa z dnia 6. (18) kwietnia 1865 r. dzieła oryginalne objętości najmniej 10 arkuszy, lub tłumaczone najmniej 20 arkuszy mogły wychodzić w Petersburgu i Moskwie bez cenzury prewencyjnej, nadużycia zaś tego prawa ściągane były jedynie na drodze sądowej. Takie dzieła, jak powiedziano w motywach do nowego prawa, przypuszczano, iż będą traktowały naukę poważną, będą krążyły w kołach umysłowo dojrzałych, a skutkiem samej ceny nie mogąc stać się dostępnymi masie czytelników mało ukształconych, nie będą służyły za dogodny narzędzie szkodliwej propagandy. Tymczasem z danych złożonych radzie państwa przez ministra spraw wewnętrznych okazało się, że ostatniemi laty obok dzieł pożytecznych niejednokrotnie wychodziły bez cenzury dzieła przepełnione najniebezpieczniejszymi fałszywymi naukami, dążącemi do obalenia prawd wiary, skrzywienia pojęcia moralności i zachwiania kardynalnych podstaw porządku politycznego i społecznego. — Nader często, powiedziano dalej w motywach, w takich dziełach nie daje się dostrzedz otwartego pogwałcenia jakiegokolwiek artykułu prawa karnego, i dlatego takie książki rozchodzą się bez przeszkody. W wielu razach wydanie ich ma za cel główny szerzenie fałszywych teorii między kształcąca się młodzieżą, żeby zaś to ułatwić, wysoka cena katalogowa zniżą się do trzeciej a nawet czwartej części za znaczną liczbę egzemplarzy przeznaczonych na rozsyłanie do uniwersytetów i gimnazyów, lub też na ręce osób, które za powołanie dla siebie obrały szerzenie szkodliwych teorii.

Pod wpływem takiej propagandy, mówią jeszcze motywa, wielu młodych ludzi wpadało w zgubne błędy i dopuszczało się postępów, które zmuszały do przedsięwzięcia względem nich środków uciążliwych tak dla nich jak dla ich rodzin. Z tego powodu, ponieważ przedsięwzięta ogólna reforma obowiązujących praw prasowych z powodu swej rozległości dużo jeszcze wymaga czasu, przeto co do powyższego punktu zapadło osobne postanowienie, mocą którego dzieła wychodzące bez cenzury prewencyjnej, oraz numera czasopism wydawanych rzadziej niż raz na tydzień podobnie bez cenzury prewencyjnej, jeżeli będą uznane przez ministra spraw wewnętrznych za szczególnie szkodliwe, mogą być z jego rozporządzenia wstrzymywane, a o zupełnym zakazie puszczania ich w obieg ma stanowić komitet ministrów. Wszystkie egzemplarze książek lub numerów czasopism zakazanych zabierają się przez władzę pod odpowiedzialnością prawną mających styczność z wydawnictwem za ukrywanie lub przechowywanie zakazanych egzemplarzy. Niezależnie od powyższej konfiskaty, jeżeli w książce lub czasopiśmie popełniony będzie czyn zbrodniczy, winni mogą być pociągani do odpowiedzialności sądowej. Dla wykonania tego prawa egzemplarze czasopism wychodzących bez cenzury prewencyjnej rzadziej niżeli raz na tydzień powinny być składane władzom prasowym na cztery dni przed rozesłaniem prenumeratom, dzieła zaś nieperyodyczne na siedm dni przed puszczaniem ich w obieg. Dzieła lub czasopisma, które na własne życzenie wydawcy lub redaktorów będą przed ogłoszeniem składane cenzurze prewencyjnej i uzyskują jej zatwierdzenie, nie ulegają zatrzymywaniu na mocy powyższego prawa.

Paryż. „Rocznica wzięcia Bastyli — pisze paryski korespondent do „Köln. Ztg.“ pod dniem 15. b. m. — przeszła spokojnie. Dano dużo bankietów na rozmaitych miejscach a mowy świąteczni przemawiali „za republiką Gambetty“ przeciwstawiając ją republice Thiersa. Dzienniki paryżkie poświęcają także artykuły

tej rocznicy i jedne piszą za republiką a drugie przeciw republice. „Siecle“ wzywa do przezorności i umiarkowania, gdyż bez tych warunków można najlepsze prawo utracić. „Journal des Débats“ nie jest zadowolony z uroczystego obchodu tej rocznicy, a to z powodu, iż żywioły konserwatywne mogą „krzywym okiem spoglądać na zaciągnięcie się mającą pożyczkę, jeżeli nawet Thiers obchodzi tę uroczystość w hotelu prezydentury, ażeby skonstatować łączność rządu ze stronnictwem radykalnym.“ „Republique française“ organ Gambetty pisze na czele numeru o niezdarności stronnictw francuskich i o zmienionem stanowisku Thiersa do większości zgromadzenia narodowego. „La Presse“ wykazuje klęski, jakich Francja podczas republikańskiej formy rządu zawsze doznawała. „W r. 1792 mieliśmy teroryzm; po republice z r. 1848 nastąpiło błogosławieństwo 2go grudnia; w r. 1870 uchwalido zgromadzenie narodowe, składające się z dwóch trzecich części monarchistów republikańską formę rządu; spożywamy już obecnie smaczny owoc tej anomalii, co dalej będzie zobaczymy...“ „Pocieszną jest rzeczą przypatrywać się — pisze p. Veuillot w „Univers“ — jak się obecnie wszyscy republiką zachwycają. Lecz kto też jest we Francji republikanem? Nikt. A nawet ci, którzy się republikanami być mienią, są nimi, ani słowa, lecz są to republikanie specyficznie francuscy nie mający w sobie kropli krwi prawdziwych republikanów.“

W Lyonie, Marsylii, Nimes i Aflignon zakazane były bankiety w dniu 14go lipca. Zamiast bankietu urządzono w Lyonie koncert ludowy w Alkazarze, na którym było kilka tysięcy osób. Na bankiecie w Bordeaux było kilku deputowanych rad muniypalnych i przeszło 3000 osób. Wzniesiono tu toast na zdrowie Gambetty, który z entuzjazmem przyjęto. Na bankiecie tym zabierali głos Alie adwokat z Besigneux, Billet redaktor dziennika „La Tribune“ i Pachy radca muniypalny.

— „Nord. Allg. Ztg.“ przytacza z „Gazety Augsburskiej“ następujące wiadomości, które za najzupełniej uzasadnione uważa:

„Od roku w oświeczonej klasie we Francji dokonuje się przewrót, który jest wielkiego znaczenia. Okolice dotychczas znane jako starokrólewskie, katolickie lub orleańskie, lub po prostu odznaczające się usposobieniami spokojnymi i szacunkiem dla legalności, wybierają teraz deputowanych będących stronnictwami Gambetty. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Gambetta znowu stanie na czele Francji, a wtedy, choćby rozsądek nakazywał mu powściągliwość, opinia publiczna zmusi go do prowadzenia z Niemcami zawziętej, śmiertelnej walki, bo właśnie dla niej kraj go na swoim czele postawi. Nic nie byłoby dla Niemiec zgubniejszego nad zasypianie w zwodniczym bezpieczeństwie, a jeszcze większem dla nas nieszczęściem byłoby przeceńnianie własnej potęgi a lekceważenie Francji. O jednym jeszcze wiedzieć dobrze w Niemczech powinni: że mianowicie w przyszłej wojnie Francji pomagać przeciw nam będzie wielka tajemna potęga. Już teraz owa potęga całymi siłami rozpala nienawiść, wywiera na wybory we Francji wpływ cichy a rozległy, i jeśli inaczey być nie może, poprowadzi przeciw Niemcom w ogień Gambettę, jego ludzi i wszystkie swoje zasoby na całym świecie — tak śmiertelną jest nienawiść ul-tramontanów. Zawziętość ich jest tak gorąca, że nawet o zwykłej swojej ogłędności zapominają, i przed czasem grożą tem, co dopiero wykonać mają. Jak otwarcie mówią ich główne organa, teraz właśnie rozpocząć się ma śmiertelna walka między kościołem i cesarstwem niemieckim. Świat ze zgrozą zobaczy okropne spustoszenia, a rząd niemiecki grubo się omyli, jeżeli przypuszcza, że masy ludności będą po jego stronie. Prusy, powiada organ jezuicki „Corresp. de Geneve“, postępowaniem swoim wyprowadzają nas z cierpliwości, i bardzo być może, iż ta cierpliwość wyczerpie się w chwili, gdy monarchia niemiecka miałaby wielki interes w przedłużeniu jeszcze terminu.“ Jest to bardzo ważne, dodaje „Gazeta Augsburska“, zwłaszcza że współcześnie wszystkie dzienniki niemieckie tej samej barwy jak na komendę przepowiadają katastrofy, które nieuchronnie a wkrótce z okropnem spustoszeniem padną na Prusy. Jak na teraz są to jeszcze proste pogroźki, ale już odślaniają plany układane na zgubę Niemiec. Wojna z Francją, w której to państwo wszystkie swoje zasoby wyteży, a współczesne zgnębienie Niemiec wojną religijną — taką nam przygotowują przyszłość. I do tego celu najoczywściej wszystko się zbiori w Niemczech. Z uderzającą gorliwością i nieszczędnem wszelkich ofiar zakładane są liczne kółka religijno-rzemieślnicze, wszelakie bractwa i inne stowarzyszenia katolickie. Niepodobna wiedzieć liczby mnóstwa stowarzyszeń nabożnych, w których rekrutuje się posłuszne a liczne wojsko do agitacji przeciw państwu. Prócz tego stronnictwo jezuickie pracuje nad dostaniem w swe ręce wyboru „wolnego papieża.“ Przyszły wybór papieski

jest też w istocie największej wagi. Jeżeli z konklawy wyjdzie papież jezuicki, w takim razie jednego białego poranku, gdy godzina działania wybije, ujrzymy go we Francji, a wtedy niechaj Bóg się zmiłuje nad katolickimi Niemcami!“

— „Revue des deux Mondes“ podaje dwutygodniowy przegląd polityczny pióra pana Mazade, w którym tenże zaklina deputowanych zgromadzenia, ażeby ostrożnie obchodzili się z ogniem. W kraju dość jest palnego materiału, potrzeba tylko większego nieco starcia w zgromadzeniu, a czarna łuna pożaru bardzo łatwo znów nad Francją zawisnąć może. Zgromadzenie narodowe nie ma żadnej myśli przewodniej i tylko interpelacyami stara się rozjaśnić drogę niewiadomego celu. — Konwencja z Niemcami jest tylko tem, czem być mogła; rząd zrobił to co mógł i sam przyznaje, iż nie osiągnął tego, czego pragnął. Udanie lub nieudanie się pożyczki zależy głównie od tego, co niegdyś wyrzekł znakomity minister skarbu: „Prowadźcie dobrze politykę, a dam dużo pieniędzy.“ Lecz niestety; najmniejszych nie ma widoków dobrej polityki odkąd prawica i prawy środek wszystko robią na przekór i z pewnością zawiścią, która charakteryzuje stronnictwo do przeszłości już tylko należącej. Nowy budżet daje pożyczkę i Niemcom wszelką pewność; potrzeba tylko zgody i wyrozumiałości a wszystko dobrze pójdzie. Zresztą cokolwiek bądź się stanie nie powinien Thiers nigdy spuszczać z oka głównego swego zadania, którem jest kompletne oswobodzenie kraju.

— Do dziennika angielskiego „Times“ telegrafują z Wersalu, iż od kilku dni spieszniej postępuje proces marszałka Bazaine; a nadto, że marszałkowej zakazano widywać się z małżonkiem, wskutek czego miała ona wstąpić do klasztoru.

Rzym. Włoskie dzienniki zajmują się doniesieniem dziennika „Memorial diplomatique“ który z powodu podróży cesarza Austrii do Berlina utrzymuje, że Niemcy żądają rękoi dla swych dzisiejszych granic a Austrija utrzymania swojego stanowiska na wschodzie. Włochy miałyby być trzecią stroną w tem po trójnem przymierzu. Urzędowy dziennik rzymski „Opinione“ drwi z tego artykułu podnosząc fakt, że podróż cesarza Austrii jest tylko wyrazem serdecznej przyjaźni, do której przyłączają się także Włochy. Stosunek taki trzech mocarstw musi się przyczynić do ustalenia pokoju europejskiego. W podobny sposób przemawia także „Gazz. di Venezia“ i dodaje przytem, że także stosunki pomiędzy Austrią a Rosją przybrały charakter zupełnie zadowolniający.

Madryt. Dzienniki rządowe z 12 bm. pospieszają z zaprzeczeniem wieściom o bliskim ustąpieniu króla Amadeusza. „Correspondencia“ oświadcza w tonie uroczystym, iż wszelkie wieści, tak o abdykacji króla, jak i o nadzwyczajnych środkach ostrożności przedsiębranych w Madrycie, są bez najmniejszej podstawy.

Przewódca karlistów Chuchurin, poddał się; to samo uczynił oddział, uwijający się dotąd w Baracaldo. Oddział Valdesa w sile 50 ludzi, został pobitym i rozprószonym przez wojska królewskie. — W okolicy Zornoza kręga się jeszcze resztki oddziałów karlistowskich. Czyny ich bohaterskie ograniczają się na przerywaniu komunikacji kolejowych, niszczeniu telegrafów i napa-daniu poczt.

— Madrycka „Correspondencia“ zaprzecza, aby Bismark zrobił jakie zapytanie w Madrycie w sprawie wyboru Papieża. Zaprzeczenie to półurzędowego dziennika jest oraz zaprzeczeniem danem wersalskiemu korespondentowi do pomienionego wyżej dziennika londyńskiego, skoro bowiem Prusy nie zrobiły zapytania w Madrycie, zatem nie zrobiły go i w Paryżu.

Marszałek Serrano zamierza usunąć się na teraz od życia publicznego. Krok ten byłby wzmocnieniem rządu dzisiejszego. Natomiast głoszą, że Serrano dla tego się usuwa, aby zerwać zupełnie z królem Amadeuszem i móżdż przejść zwolna do obozu Alfonsistów.

Kronika

— Prezydent miasta Lwowa dr. Florian Ziemiałkowski powrócił z Jaworza na Szlązku do Lwowa.

(Wypadki miejscowe.) Wczoraj około godz. 9ej wieczór w łazienkach ogrodu pojezuickiego kąpiąc się w wannie odebrał sobie życie przez poderżnięcie żył u lewej ręki nieznanomy mężczyzna z klasy zamożniejszej, mający lat około 35. Złotki odwieziono do szpitalu.

Szultim Lawet doróżkarz 1 68 przejechał wczoraj przed południem na ulicy krakowskiej wskutek nieostrożnej jazdy starszka liczącego blisko 90 lat Józefa Glińskiego, którego musiano do szpitalu odstawić. W tym samym czasie na ulicy grodeckiej przejechał woźnica Jędrzej Mikuliszyn zostający w służbie u Józefa Kluczkich pod 1. 2722/4 również skutkiem nieostrożnej jazdy 6-letnią córeczkę lakiernika Dmytrowskiego. Ciężko skałeczoną dziewczynkę musiano oddać do szpitalu a woźnicę odstawił do sądu karnego.

(Lista sędziów przysięgłych) dla spraw praw-sowych, sporządzona z protokołu publicznego wylosowania na dniu 11. lipca 1872 przedsięwziętego. A. Główni przysięgli: 1. Paneth Maurycy kupiec, 2. Dr. Semilski Teobald adwokat krajowy, 3. Hermann Łucyan właściciel domu, 4. Wajda Piotr właściciel domu, 5. Turasiewicz Romuald właściciel domu, 6. Mokrzycki Karol rzeźnik, 7. Alder Józef właściciel domu, 8. Duffek Ignacy właściciel domu, 9. Alexandrowicz Adolf szewc, 10. Richter Franciszek księgarz, 11. Dr. Zucker Wilhelm adwokat krajowy, 12. Piątkowski Feliks właściciel domu, 13. Langner Franciszek rękawicznik, 14. Żaak Wicenty właściciel domu, 15. Wicherst Gustaw rękawicznik, 16. Hermann Józef kawiarni, 17. Schubuth Karol właściciel domu, 18. Kierschbaum Maciej właściciel domu, 19. Janowski Ignacy Ludwik fryzjer, 20. Bruchnalski Antoni właściciel domu, 21. Pietrosch Jan kupiec, 22. Leitner Adolf kominiarz, 23. Bodyński Maksymilian, sekretarz izby handlowej, 24. Prugar Marcin właściciel domu, 25. Dr. Madejski Marceł adwokat krajowy, 26. Ehrlich Franciszek kupiec, 27. Rischer Jan, 28. Tenner Marek właściciel domu, 29. Kosak Michał właściciel domu, 30. Barącz Jakób dzierżawca hotelu, 31. Glixelli Juliusz właściciel domu, 32. Brzeziński Juliusz doktor praw, 33. Jankowski Józef właściciel domu, 34. Lewicki Kazimierz właściciel domu, 35. Engel Józef budowniczy, 36. Sidorowicz Franciszek właściciel domu. B. Zastępcy: 1. Dr. Żródlowski Ferdynand c. k. profesor wszechney, 2. Dr. Feiles Edward kandydat adwokatury, 3. Vogel Aleksander dzierżawca drukarni, 4. Sapłaczynski Rbert urzędnik przy wydziale krajowym, 5. Reinhold Majer kupiec, 6 Dr. Kabath Maurycy adwokat krajowy i właściciel domu, 7. Dr. Witz Hermann lekarz, 8. Louiss Franciszek kominiarz, 9. Herbert Franciszek właściciel domu.

(Wybór uzupełniający) jednego członka do rady powiatowej w Sniatynie z grupy gmin miejskich rozpisuje c. k. Prezydium Namiestnictwa na dzień 30. sierpnia br.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem; a o godzinie i miejscu wyboru zawiadomieni zostaną wyborcy kartami legitymacyjnymi.

(Składki.) Na korzyść pogorzalców Grębowa złożono w c. k. starostwie w Tarnobrzegu razem 934 złr. 93 ct. Właściciel dóbr w tamtejszym powiecie p. Feliks Dolański rozdał budulec pomiędzy pogorzalców, za co otrzymał od c. k. Namiestnictwa wyraz zasłużonego uznania.

— Podczas kiedy u nas blisko od siedmiu tygodni codzień deszcz pada a często ulewny, na drugiej półkuli w Ameryce panują niepamiętne upały i susze, tak iż wody wysychają, liście pozółkłe opadają z drzew, pada bydło a w ciągu kilku dni w samym Nowym Yorku kilkaset osób umarło na przepalenie głowy albo dostało obłąkania. W cieniu 540 C. nie jest tam rzeczą niezwykłą.

(Wykaz zmarłych osób od 1. do 15. lipca 1872 w mieście Lwowie). 1 Karol Gaus, c. k. pensyonowany generał, 1. 76, na porażenie płuc. 2 Teodor Tullie, prywatny człowiek, 1. 46, na suchoty. 3 Joanna Jerzabek, żona nadkonduktora, 1. 29, na suchoty. 4 Klara Peters, żona dyrektora zakładu gazu, 1. 35, na zapalenie otrzewnej. 5 Anna Mitting, żona kupca, 1. 55, na wycieczenie sił. Na suchoty: 6 Joanna Chomińska, żona kotlarza, 1. 31. 7 Konstantia Dydyńska, wdowa po sędzi, 1. 57. 8 Władysław Zukotyński, urzędnik banku budowl, 1. 29. 9 Feliks Lang, zarządca hotelu, 1. 38. 10 Mechtylda Miżkiewicz, zakonnica Sakramentek, 1. 26. 11 Aleksander Kisielewski, pisarz, 1. 37. 12. Jan Opoka, z ubogiego domu, 1. 57. 13 Marya Fabian, żona feldwebela, 1. 50. 14 Aniela Dolisz, wdowa po pisarzu, 1. 26. 15 Jan Sidelski, mularz, 1. 47. 16 Jan Herbst, szewc, 1. 32. 17 Wilhelm Kurz, 1. 20. Zarobnicy: 18 Jan Mace, 1. 28. 19 Marya Lawrak, 1. 40. 20 Aleksey Izajuk, 1. 44. 21 Jan Ostrowski, 1. 20. 22 Julian Lidusko, 1. 24. 23 Klemens Cymbał, 1. 37. 24 Marya Tymiecka, wdowa, 1. 68. 25 Jan Łyszczyszyn, ubogi, 1. 80, na starość. 26 Agnieszka Kochman, wdowa po szewcu, 1. 78, na starość. Zarobnicy: 27 Jan Fedyszyn, 1. 28, na durzycę. 28 Karol Homkiewicz, 1. 56, na kontuzję. 29 Apolonia Kirschner, 1. 37, na raka macicy. 30 Jan Hrynyszyn 1. 48, na raka wątroby.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu czerwcu 1872.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:				
	Jaryczów	Szczerczec	Brzeżany	Jaworów	Krakowiec
	zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.
	waluta austriacka				
Mec pszenic	5 20	5 50	4 96	5 43	5 50
żyta	3 70	4 —	3 78	4 40	4 50
jęczmienia	2 90	3 80	3 19	3 90	4 —
owsa	1 60	2 —	1 65	2 —	1 75
grochu	4 —	4 20	3 25	5 43	—
hreczki	3 90	4 —	3 50	4 50	4 —
kukurudzy	—	—	—	—	—
ziemniaków	—	—	2 —	1 80	1 60
Cetnar siana	— 90	1 20	1 25	1 —	— 80
Sąg drzewa twardego	10 —	15 —	7 50	10 80	9 —
miękkiego	9 —	11 —	5 50	7 —	5 —
Funt mięsa wołowego	— 20	— 16	— 18	20 —	16 —
Miara wina	—	— 60	— 90	45 1 —	—
piwa	14 —	20 —	18 —	18 —	16 —
Robotnik z wiktem	30 —	40 —	40 —	40 —	40 —
bez wiktu	60 —	80 —	70 —	56 —	—

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu“.

Paryż, 18. lipca. Zajście na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia związkowego sprawiło w kołach parlamentarnych wrażenie przychylnie rządowi

(1891 1—3)

E d i k t.

Nr. 5303. Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wir, der die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Tscharne Schanz oder im Falle deren Ablebens deren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben Beirach und Chaje Mincze Dodeles wegen Extabulirung u. Löschung der im Laststande der den Klägern gehörigen Gewölbehälfte sub Nr. 136 in Brody dom. tor. III fol. 14 pos 6 on. für die Belangte seit dem 22ten December 1830 intabulirten Forderung pr. 115 S. R. aus dem Titel der Verjährung Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 25. September 1872 um 9 Uhr Früh bestimmt worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten dem Gerichte nicht bekannt sei, so hat dasselbe zur Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Hrn. Dr. Weisstein als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zu rechter Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbeistände dem bestellten Vertreter mitzubringen oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem selbst die aus der Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody, am 21. Juni 1872.

(1908)

Conkurs - Kundmachung.

Nr. 7239. An der k. k. böhmischen Lehrerbildungsanstalt in Kutteneberg ist die Directorsstelle erledigt.

Gleichzeitig kommt eine Hauptlehrerstelle für Naturgeschichte und Physik zur Besetzung, wobei auf die, welche die Lehrbefähigung für die böhmische Sprache nachweisen können, bei übrigens gleichen Umständen Rücksicht genommen werden wird.

Mit diesen Stellen sind die durch das Reichsgesetz vom 19. März l. J. sistemisirten Bezüge verbunden.

Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre vorschriftsmäßig documentirten Gesuche im Wege der vorgesezten Behörde längstens bis Ende Juli d. J. hiermit einzubringen.

Vom k. k. Landesschulrathe für Böhmen.

Prag, den 19. Juni 1872.

(1916 1—3)

E d i k t.

Nr. 2908. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiermit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Vereinhaltung der dem Herrn Bernhard Windholz wider die Eheleute Johann und Catharina Goral gemäß freigerichtlicher Zahlungsaufgabe ddo. Teschen 5ten Jänner 1872 Nr. 56 zustehenden Wechselforderung pr. 300 fl. j. R. G. der exekutive Verkauf der gegnerischen Realität Nr. 246 alt 244 neu recte Nr. 246 alt 149 neu in Alsen, bestehend aus einem hölzernen Wohn- und Wirtschaftsgelände und 4 Joch 958 D. Rlftr. Grundstücken mit Rücksicht auf den, den gerichtlich erhobenen Schätzungswert übersteigenden Lastenstand gemäß Hofdecretes vom 25. Juni 1824 Nr. 2017 J. G. S. in zwei Terminen, am 17. August und am 20. September 1872, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Feilbietungsbedingungen ausgeschrieben und vorgenommen werden.

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswert der obigen Realität Nr. 246 alt 244 neu recte 246 alt 149 neu in Alsen im Betrage von 1611 fl. 40 kr. öst. Währ., unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben werden wird.

2. Diese Realität bildet sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung jedoch mit Vorbehalt des der Maryanna Pysch 2ter Ehe Goral laut tom. II. fol 65. n. 1 on. intabulirten lebenslänglichen und unentgeltlichen Ausgedinges verkauft.

3. Jeder Licitant hat vor der Feilbietung ein Badium vom 10 Pct. des Ausrufspreises, d. i. den Betrag pr. 161 fl. 14 kr. öst. W. in Baaren, in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der galizisch-österr. Creditanstalt sammt Coupons und Talons, und zwar die Wertpapiere nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wienercurse zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen. Das Badium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Licitanten aber gleich nach der Feilbietung zurückgestellt werden, und hat der Erstehers binnen drei Monaten nach der Feilbietung den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Badiums baar zu versichthänden zu erlegen.

4. Der Schätzungsact und Grundbuchauszug, dann die Feilbietungsbedingungen können bei dem Bezirksgerichte und der Ausweis der Grundentlastungs- und Schuldbücher und Steuern beim k. k. Steueramte Biala eingesehen werden.

Wozu Kauflustige eingeladen werden.

Biala, am 19. Mai 1872.

(1919 1—3)

Conkurs.

Nr. 76 - B. Sch. R. An den mit Beginn des Schuljahres 1872/3 neu zu eröffnenden Communal-Volksschulen in Czernowitz sind nachstehende Lehrstellen zu besetzen:

I. An der siebenklassigen communalen „höheren Lehrerschule“, an welcher im nächsten Jahre die ersten 5 Classen activirt sind, (im Schuljahre 1873/4 erfolgt die Eröffnung der VI., und im Schuljahre 1874/5 die der VII. Classe) kommen folgende Posten zur Besetzung:

a) für eine eventuell zwei Lehrerinnen mit dem Jahresgehalte von 600 fl. und 100 fl. Decenalzulage,

b) für eine Aushilfslehrerin mit dem Jahresgehalte von 400 fl. und 100 fl. Decenalzulage.

Unter übrigens gleichen Umständen haben jene Bewerberinnen den Vorzug, welche besondere Befähigung für den Unterricht in den weiblichen Handarbeiten oder in der romanischen oder ruthenischen Sprache nachzuweisen vermögen.

II. An der im südlichen Stadttheile neu zu errichtenden „4klassigen Communal-Mädchenschule“ kommen folgende Posten zur Besetzung:

a) für eine Oberlehrerin mit dem Jahresgehalte von 700 fl. nebst Naturalquartier im Schulgebäude und 100 fl. Decenalzulage;

b) für drei Lehrerinnen mit dem Jahresgehalte von je 500 fl. und 100 fl. Decenalzulage;

c) für eine Aushilfslehrerin mit dem Jahresgehalte von 300 fl. und 100 fl. Decenalzulage.

III. An der auf eine zweiklassige (jede Classe mit zwei Abtheilungen) erweiterten Volksschule in Rosch kommen folgende Posten zu besetzen:

a) für einen Oberlehrer mit dem Jahresgehalte von 400 fl., 100 fl. Decenalzulage und Naturalquartier im Schulgebäude;

b) für einen Lehrer mit dem Jahresgehalte von 300 fl., 100 fl. Decenalzulage und Naturalquartier im Schulgebäude.

Die mit Zeugnissen über erlangte Lehrbefähigung und etwa im Lehrfache geleisteten Dienste versehenen Gesuche sind bis längstens 10. August l. J. beim hiesigen Ortschulrathe um so früher einzubringen, als auf später einlangende Bewerbungen keine Rücksicht genommen werden kann.

Zur besonderen Bedingung wird festgesetzt, daß beide Lehrer ad III sich über die Kenntniß der deutschen und romanischen Sprache auszuweisen haben.

Auch kommt an der unter II angeführten vierklassigen Mädchenschule der Posten eines Schüldieners mit dem Jahreslohn von 200 fl. und frei Quartier im Schulgebäude zur Besetzung.

Vom k. k. Bezirks-Schulrathe.

Czernowitz, den 15. Juli 1872.

(1921 1—3)

E d y k t.

Nr. 11719. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Beili Blonder przeciw Franciszkowi Połec w kwocie 40 złr. w. a. zpn. rozpisuje się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. 221 w Tarnowie na Strusinie położonej, z domu mieszkalnego, stajni, stodoły i 12 morgów gruntu składającej się, egzekuta Franciszka Połec własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem de praes. 20 stycznia 1872 l. 1265 zastawniczo opisaney i protokołem de praes. 2 czerwca 1872 l. 10062 na 1885 złr. w. a. oszacowanej na dniu 16 sierpnia, 23 września i 21 października 1872 zawsze o godzinie 10 z rana w tut. c. k. sądzie obwodowym z tym nadmienieniem że ta realność na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 200 złr. w. a. i cała cena kupna w 30 dniach prawomocności aktu licytacyjnego do depozytu sądowego złożoną być ma.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania w tut. sąd. registraturze przejrzone być mogą.

O czym chcę kupna mających się zawiadamia.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 4 lipca 1872.

(1922 1—3)

Obwieszczenie.

Nr. 2909 civ. Zabłotowski c. k. sąd powiatowy do powszechnej niniejszem podaje wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej p. Ludmili Sertz przeciw Hryckowi Fedorukowi pto 160 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej dłużnika w Trościancu pod l. k. 25/190 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z chaty mieszkalnej i położonego przy niej ogrodu około 3 morgów obszaru zawierającego się składającej w trzech terminach, a to na dniu 9 sierpnia, 13 września i 15 października 1872, każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowi kwota szacunkowa 300 złr. w. a. zaś wadyum 100/0 takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej tej ceny lub przynajmniej za takową, zaś przy trzecim terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów 15 czerwca 1872.

(1923 1—3)

E d y k t.

Nr. 35053. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni spadkobiercom Teodora Ziemnickiego: Augustowi, Maciejowi, Teodorowi, Józefowi, Janowi, Samuelowi i Dominice Ziemnickim, że Władysław Kunaszowski i Franciszka Morawska przeciw nim o extabulację sumy 336 złr. 8 kr. w. w. wele instr. 225 p 476 n, 3 on w stanie biernym sumy 1000 duk. dobra Podlipce Morawskie obciążającej na rzecz pozwanych intabulowanej pod dniem 26 czerwca 1872 l. 35053 pozew wniosk i o pomoc sądową prosił w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 5. września 1872 wyznaczony został, ponieważ miejsce pobytu powyż wspomnianych pozwanych wiadome nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Skalkowskiego z zastępstwem adw. dr. Majewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem upomina się zapozwanych w należytych czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawem ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 6 lipca 1872.

(1924 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Nr. 28113. Przy c. k. ubocznym urzędzie cłowym

w Koziarni tudzież przy c. k. ubocznym urzędzie cłowym w Zabrzegu jest opróżnioną posadą poborcy w X klasie dyet z placą etatową w kwocie rocz. 500 złr., wolnem mieszkaniem lub w braku tegoż ustanowionym dodatkiem na mieszkanie i z obowiązkiem złożenia kaucyi w kwocie 500 złr. a. w.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego oraz dokładnej wiadomości języka polskiego w przeciągu trzech tygodni do dotyczącej powiatowej dyrekcji skarbu tj. podania o posadę w Koziarni do Dyrekcji w Rzeszowie, podania zaś o posadę w Zabrzegu do Dyrekcji w Krakowie.

Lwów dnia 12 lipca 1872.

(1909 2—3)

Ogłoszenie.

Nr. 22652. C. k. izba notaryalna we Lwowie wzywa na podstawie §. 29 ust. not. wszystkich, którzyby odnośnie do §. 25 ust. not. jakie pretensye do kaucyi p. c. k. Notariusza Strzelbickiego z urzędowania jego jako notaryusza pierwotnie w Czortkowie, a potem we Lwowie mieć mogli, aby takowe w sześciu miesiącach od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu rachując, a to pretensye z urzędowania jego w Czortkowie do izby notaryalnej w Tarnopolu, zaś pretensye z urzędowania jego we Lwowie do tutejszej izby notaryalnej, zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zezwolenie na dewinkulację i wydanie tejże kaucyi właścicielowi lub tegoż prawonabywcom udzielonem zostanie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów 22 czerwca 1872.

(1910 2—3)

Obwieszczenie

Mr. 2748. C. k. sąd powiat. w Bohorodczanach podaje do wiadomości, iż p. Mieczysława Zarembe c. k. notaryusza w Bohorodczanach w myśl rozporządzenia c. k. Minist. sprawiedl. z dnia 7 maja 1860 l. 120 d. u. p. jako komisarza sądowego do wszelkich czynności w § 183 lit. a. ustawy not. z dnia 21 maja 1855 wyszczególnionych do zakresu działania tegoż sądu przynależnych ustanawia

Z c. k. sądu powiatowego.

Bohorodczany dnia 4 lipca 1872.

(1913 2—3)

E d y k t.

Nr. 7094. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Jareme, iż na prośbę Maurycego Weingarten wydany został przeciw niemu pod dniem 30 stycznia 1872 l. 1223 nakaz zapłacenia resztującej sumy wekslowej 139 złr. a w i że dla tegoż pozwanego kuratorem p. adw. dr. Budzynowski z substytucją p. adw. dr. Pawlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto Michała Jareme, aby miejsce swego pobytu sądowi oza jmił lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przepisać będzie winien

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor dnia 18 czerwca 1872.

(1894 3—3)

Ogłoszenie konkursu

Nr. 122. Na opróżnioną posadę notaryusza w Haliczu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci mają w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia tego konkursu tu podania swoje według przepisów nowej ustawy notaryalnej wnieść.

Z c. k. sądu obwodowego jako izby notaryalnej.

Stanisławów dnia 13 lipca 1872.

Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Straßaden als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der Druckschrift „Thomas Paine über Religion und Christenthum. Von den Töden erweckt durch den Abt Joachim Biridas. Wien 1872. Druck und Verlag von Otto Maas“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, daher nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Straßaden.

Wien, am 13. Juli 1872.

Schwarz mp.

Thallinger mp.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit den Erkenntnissen vom 22. Juni l. J., Zahl 17538, vom 29. Juni l. J. 3 18335, 18476 und 18477, vom 3. Juli l. J. 391 18818 und vom 7. Juli l. J. 391. 19305 unter Bestätigung der erfolgten Beschlagnahme das Verbot der Weiterverbreitung der nachstehend benannten Zeitungsnummer ausgesprochen:

1. Der Nr. 167 der „Politik“, Abendausgabe vom 18. Juni l. J., wegen des Thatbestandes des Verbrechens des § 65 a St. G. und des Vergehens des § 300 St. G.;

2. der Nr. 174 der „Politik“ vom 25. Juni l. J. wegen des Thatbestandes des Verbrechens des § 63 und des Vergehens des § 300 St. G.;

3. der Nr. 175 der „Politik“ vom 26. Juni l. J., wegen des Thatbestandes des Verbrechens des § 65 a St. G.;

4. der Nr. 152 der Zeitschrift „Posel z Prahy“ vom 26. Juni l. J. wegen des Thatbestandes des Vergehens des § 300 St. G.;

5. der Nr. 26 des humoristischen Volksblattes „Satana“ vom 29. Juni l. J. wegen des Thatbestandes des Verbrechens des § 63 und des Vergehens des § 300 St. G.;

6. der Nr. 182 der „Narodny listy“ vom 4. Juli l. J. wegen des Verbrechens des § 65 a St. G. (1918)